

Księża Niezłomni

PLIKI DO POBRANIA

[Księża Niezłomni – „Nowe Państwo – Niezależna Gazeta Polska”, 11/2010 \(pdf, 4.65 MB\)](#)

DODATEK SPECJALNY IPN

Księża Niezłomni

Księża, uważani – nie bez racji – za szczególnie niebezpiecznych wrogów systemu komunistycznego, przez cały okres PRL byli głównym celem działań aparatu represji UB/SB. Mimo wysiłków, nieograniczonych funduszy i przemysłnych forteli bezpieki zdecydowana większość duchownych nie dała się zneutralizować. Warto przypomnieć kilka symbolicznych postaci, kapłanów niezłomnych, którzy nie bali się otwarcie przeciwstawiać czerwonej bestii, narażając się tym samym na represje, a niekiedy płacąc za swą postawę życiem.

Filip Musiał, IPN Kraków

Przeciw grabarzom narodu

„Zobaczymy w wyraźnej i bliskiej perspektywie całowieczny raj na ziemi. Tak, zaiste, raj będą mieli nieliczni grabarze narodu, których opętał egoizm” – ostrzegał w styczniu 1947 r. Jemima ka. Władysław Gurgacz.

Był on jednym z tych duchownych, którzy nie potrafili się pogodzić z powstaniem zbrojownictwa. Opozycyjnie postawiając przeciwko komunistycznym mordercom: umiarkowi i religijnemu, bezczelnie symboli narodowych, mordercom patriotycznej elity. To nie była to Polska, za którą chciał oddać życie.

„Ofiara z życia mego”

Urodził się w 1914 r. Podjął z matką podkrośniętą wiarę – Jędrzejczyński. Jako 17-latek trafił do jeńczego obojazu w polskiej Starej Wsi. W kolejnych latach zaczął dbać o jego gramatyczne wykształcenie, by zgodnie z ich dewizą mógł przekazać „Dla większej chwały Boga”. W latach 1934–1937 pełnił obowiązki w kolegium jeńców w Polku na Polonii, gdzie dzięki ogromnym trudom, zbierał zamówienia polskich księży, dorabiał szczególnie wartościowe na doświadczenia Sosenów, naciskał do nich – typowej dla osób, które odzyskały bliskość czerwonego imperium. W końcu po okresie marazmu wyjechał do Krakowa, gdzie rozpoczął studia filozoficzne w Kolegium Najwyższego Sena Janowego. Wtedy też do Polski zaczęły docierać pierwsze informacje o rozpaczy w sierpniu 1937 r. przez szwedzkiego „opracę polską”. W jej efekcie, w latach 1937–1939 zmienił ponad 150 tys. Polaków zamieszkałych na terenach należących do ZSR.

Nasatując napięcie w Europie, niemieckie działania przeciw Ameryce i Czechosłowacji oraz jejieny wobec Polski sprawiły, że w Włocławku, 7 kwietnia 1939 r. ksiądz Gurgacz stał się Janem Górcem. „Akt całkowitej ofiary” za Ojczyznę w niebezpiecznym momencie. Mógł się „Abił pokój i umiarkowaną postawą” Ojczyznę, może dawać, zaczął błagać. Oni dali pokornie, skłoniąc Ci w dniu całkowitej ofiary z życia mego”.

Kilka miesięcy później, po niemieckim ataku, ksiądz Gurgacz wraz z kilkoma współbraćmi trafił na Włocławek. Jemima młody narodził się w ten sposób ochrania swych współbraci i zdobył im zapewne wiarę do dalszego kształcenia. Gurgacz dotarł do Dubna 17 września, gdzie po godzinie miało się Armia Czerwona, a NKWD rozpoczęło aresztowania. Ksiądz potajemnie opakił miasto, uciekł, przed czerwonymi terrorem, i dotarł pod Przemysł do Czerwona. Tam czekał na kilka dni aresztowania przez Sosenów. Zmarł po zwłoczonym Władysław Gurgacz

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA • NOWE PAŃSTWO 11/2010